

Elementy państwowznawstwa w dziełach historycznych Marcina Kromera

Czesław Domański^a, Jerzy T. Kowaleski^b

Streszczenie. Celem artykułu jest poszukiwanie odpowiedzi na pytanie badawcze, czy biskup ordynariusz diecezji warmińskiej Marcin Kromer był jednym z prekursorów państwowznawstwa w Polsce. Autorzy prześledzili kolejne etapy drogi życiowej Kromera, jego karierę zawodową oraz dorobek w zakresie pisarstwa kościelnego i świeckiego. Na tej podstawie stwierdzili, że w jednym dziele Kromera – *Polonia sive de situ, populis, moribus, magistratibus et Republica regni Polonici libri duo* – znajdują się opisy mające znamiona państwowznawstwa. Samo zaś dzieło ma do dziś niezaprzeczalną wartość poznawczą.

Słowa kluczowe: Marcin Kromer, państwowznawstwo, *Polonia*

JEL: B11, N33

Elements of state studies in historical works by Marcin Kromer

Abstract. The aim of the article is to seek an answer to the research question whether the bishop ordinary of the diocese of Warmia, Marcin Kromer, can be regarded as one of the precursors of state studies in Poland. The authors chronologically examined particular stages of the bishop's life, his professional career and achievements in the field of church and secular writing. The research demonstrates that one of Kromer's works entitled *Polonia sive de situ, populis, moribus, magistratibus et Republica regni Polonici libri duo* includes descriptions which can be classified as examples of state studies. Until this day, the work itself has an undeniable cognitive value to its readers.

Keywords: Marcin Kromer, state studies, *Polonia*

^a Uniwersytet Łódzki, Wydział Ekonomiczno-Socjologiczny, Instytut Statystyki i Demografii / University of Lodz, Faculty of Economics and Sociology, Institute of Statistics and Demography.
ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-6144-6231>.

^b Uniwersytet Łódzki, Wydział Ekonomiczno-Socjologiczny, Instytut Statystyki i Demografii / University of Lodz, Faculty of Economics and Sociology, Institute of Statistics and Demography.
ORCID: <https://orcid.org/0000-0003-2123-0203>.

1. Wprowadzenie

W *Słowniku biograficznym statystyków polskich* wydanym przez GUS w 1998 r. Marcin Kromer jest wymieniany – obok Jana Długosza i Macieja z Miechowa, zwanego Miechowitą – jako jeden z prekursorów polskiego państwowznawstwa z przełomu średniowiecza i renesansu (Bulska i in., 1998, s. 165–166). W historii statystyki pojęcie *państwowznawstwo* oznacza, w tradycyjnym rozumieniu, gromadzenie danych liczbowych i słowny opis oraz analizę stanu państwa na podstawie tych danych, m.in. pod względem geograficznym, ludnościowym i gospodarczym, w określonym momencie czasu kalendarzowego (zob. m.in. Ostasiewicz, 2012, s. 23). Można je jednak rozumieć szerzej, uwzględniając wartości poznawcze charakterystyk stanu państwa. Celem niniejszego opracowania jest poszukiwanie odpowiedzi na pytanie badawcze, czy biskup ordynariusz diecezji warmińskiej Kromer był jednym z prekursorów państwowznawstwa w Polsce.

Kromer urodził się niemal równo 100 lat po Długoszu i żył od niego 12 lat dłużej – zmarł w wieku 77 lat. Warto o tym pamiętać, ponieważ Kromer w swoich pracach historycznych uważał się za kontynuatora Długosza. Czerpał zresztą obficie z dorobku tego kronikarza i historyka, zwłaszcza z legend na temat dziejów ziem polskich. Niemniej w chronologicznie ostatniej części swojej najbardziej znanej pracy, tłumaczonej z łaciny jako *Kronika polska Marcina Kromera biskupa warmińskiego ksiąg XXX* (Grzybowski, 1997, s. 70) i dotyczącej historii Królestwa z lat 1480–1506 nie mógł odwoływać się już do Długosza. Korzystał natomiast z dzieł współczesnych mu historyków, np. Bernarda Wapowskiego (Barycz, 1970, s. 323).

2. Rodowód, edukacja i etapy kariery świeckiej i kościelnej Kromera

Kromer urodził się w zamożnej rodzinie mieszczańskiej w Bieczu Małopolskim. Jego ojciec Grzegorz Kromer był spolonizowanym Niemcem, który ożenił się ze szlachcianką Agnieszką z Czermińskich herbu Jastrzębiec. Ten rodzaj mezaliansu nie przynosił rodzinie Kromera nobilitacji, ponieważ tylko w przypadku małżeństwa szlachcica z mieszczką kobieta uzyskiwała w świetle ówczesnego prawa cywilnego nobilitację, a dzieci rodzące się w takim związku należały do stanu szlacheckiego. Jeśli jednak szlachcic, który ożenił się z kobietą ze stanu mieszczańskiego, odchodził ze swojego majątku ziemskiego lub definitywnie z nim zrywał, nieodwołalnie tracił szlachectwo. Kromer (1984) pisał o tym w pracy, której szersze omówienie znajduje się w dalszej części artykułu. Sam historyk i duchowny został nobilitowany wraz z rodziną z Biecza przez króla Zygmunta Augusta w 1552 r. za swoje zasługi. Podczas jednej z misji dyplomatycznych do Wiednia, w 1556 r., został nobilitowany także przez cesarza Ferdynanda I Habsburga. Kromer cenił bardzo sobie otrzymaną god-

ność, o czym pisał: „Bo dlaczego by kto nie miał prawa cieszyć się w takim stopniu godnością osiągniętą przez zasługi własne – co i godnością zostawioną mu w spadku przez drugich” (Pietrzyk, 2014, s. 13).

Kromer miał czworo młodszego rodzeństwa: trzech braci i siostrę. Drugi po Marcinie Andrzej zmarł w młodości. Mikołaj, który tak jak Marcin wybrał karierę duchownego, przez pewien czas był opatem klasztoru w Wyszehradzie i sekretarzem biskupa praskiego Antoniego Brusa, którego wcześniej poznał w Wiedniu (Barycz, 1970, s. 320). Najmłodszy Bartosz został piwowarem w Bieczu. Marcin sprowadził go w 1572 r. na Warmię, gdzie już od kilku lat był koadiutorem diecezji warmińskiej. Marcin Kromer otrzymał ten tytuł na wniosek ówczesnego ordynariusza diecezji warmińskiej kardynała Stanisława Hozjusza, który w tym czasie przebywał w Rzymie.

Pod względem formalnym Kromer był znacznie lepiej wykształcony niż Długosz. Po ukończeniu szkoły parafialnej w Bieczu w 1528 r. immatrykułował się w Akademii Krakowskiej. Tam po dwóch latach studiów, w wieku 18 lat, uzyskał stopień bakałarza nauk wyzwolonych, uprawniający do dalszych studiów na uniwersytecie. Nie kontynuował jednak nauki, ale przez kolejne trzy lata spędzone w Krakowie zajmował się poezją i muzyką. Pisał m.in. okolicznościowe pieśni po łacinie, dedykowane mecenasom i protektorom (Kromer, 2003; Małecki, 2013, s. 293), oraz opracowania i traktaty z zakresu teorii muzyki (Kromer, 1532). Później podjął pracę w kancelarii królewskiej jako skryba i kopista. Był wychwalany za znakomitą znajomość łaciny, a echo tych pochwał wybrzmiało nawet po ponad 200 latach w Szkole Rycerskiej, założonej i działającej pod patronatem króla Stanisława Augusta Poniatowskiego (Achremczyk, 2012, s. 13) – zalecano tam czytanie prac Kromera.

W latach 1537–1539, za poparciem podkanclerza i biskupa krakowskiego Jana Chojeńskiego studiował w Padwie i Bolonii, gdzie uzyskał doktorat obojga praw (kościelnego i świeckiego). Podczas pobytu we Włoszech Kromerowi nie udało się pozyskać dla Akademii Krakowskiej żadnego ze sławnych akademickich prawników, np. Romola Amasea lub Andrei Alciaty z Bolonii, u których studiował prawo. Pełnomocnictwo do pertraktacji w tej sprawie otrzymał przed wyjazdem z Polski od biskupa Chojeńskiego. Dopiero w 1542 r. przybył do Krakowa z Bolonii jurysta Piotr Ruiz de Moro, który objął w Akademii katedrę prawa rzymskiego (Barycz, 1970, s. 320; Pietrzyk, 2014, s. 10).

Po śmierci Chojeńskiego w 1538 r. protektorami Kromera byli m.in. biskup krakowski i prymas Piotr Gamrat, biskup krakowski i kanclerz Samuel Maciejowski oraz kardynał (od 1562 r.) Stanisław Hozjusz. Przy wsparciu znakomitych dostojników i mężów stanu Kromer, obdarzony licznymi talentami, niezwykle pracowity i wykształcony, po powrocie w 1540 r. z pierwszego pobytu we Włoszech szybko

osiągał kolejne etapy kariery, przede wszystkim jako autor dzieł, rozpraw i utworów literackich o różnorodnej tematyce. Do głównych przedmiotów jego zainteresowań należały historia kraju oraz kwestie religii i Kościoła w czasach szerzenia się ruchów reformatorskich i umacniania luteranizmu. Poszczególnym etapom działalności publicznej Kromera towarzyszyło uzyskiwanie beneficjów, głównie kościelnych¹.

Pierwszym stałym zajęciem, jakie Kromer podjął, powróciwszy z Włoch, było prowadzenie kancelarii biskupa Gamrata. W tym czasie przetłumaczył na łacinę kodeks zawierający zbiór eklog homiletycznych, czyli kazań lub homilii ojca Kościoła Jana Chryzostoma, zapisanych w języku greckim, który odnalazł podczas studiów we Włoszech. Doprowadził do wydrukowania tego tekstu w kilku europejskich oficynach wydawniczych, w tym u znanego drukarza Johannesza Oporinusa w Bazylei. Upowszechnienie eklog Jana Chryzostoma przyniosło Kromerowi „walny sukces” i sprawiło, że stał się on rozpoznawalny w gronie humanistów europejskich (Barycz, 1970, s. 321). W 1542 r. Kromer przyjął święcenia kapłańskie, niezbędne dla objęcia probostwa w Bieczu. Po śmierci biskupa Gamrata w 1545 r. został ponownie przyjęty do kancelarii królewskiej, gdzie początkowo był pomocnikiem kanclerza Maciejowskiego, a po kilku latach został sekretarzem króla Zygmunta Augusta. Powierzono mu pieczę nad sprawami politycznymi Prus Królewskich. Z kancelarią królewską Kromer związany był przez ponad 20 lat, z przerwami na poselstwa i misje dyplomatyczne. Najdłuższa z tych przerw trwała sześć lat (1558–1564), kiedy przebywał jako poseł na dworze cesarza Ferdynanda I w Wiedniu (Grzybowski, 1997, s. 60)².

Jeszcze przed wyjazdem do Wiednia Kromer otrzymał od Zygmunta Augusta polecenie uporządkowania i skatalogowania dokumentów i materiałów stanowiących Archiwum Skarbcza Koronnego na Wawelu. Z zadaniem tym uporał się w 1551 r. – stworzył 18 działów rzeczowych i włączył do nich ponad 840 dokumentów, które uprzednio opisał w inwentarzu. Praca w archiwum ułatwiła Kromerowi zrealizowanie wcześniejszego pomysłu napisania, wzorem Długosza, kroniki historycznej dającej społeczeństwu Polski obraz jego przeszłości, a cudzoziemcom znajomość „rozwoju dziejowego oraz sławy narodu polskiego” (Barycz, 1970, s. 322). Kronikę napisał

¹ Pierwszym beneficjum Kromera była nadana mu w 1536 r. przez biskupa Chojeńskiego kanonia pułtuska. Kolejnymi prebendami były: probostwo bieckie, dochody z uczestnictwa w kapitule katedralnej krakowskiej, z kustodii w Wiślicy i Sandomierzu oraz z kanonii w Kielcach i na Warmii (Barycz, 1970, s. 320–322). Kromer pozostawił po sobie pokaźny majątek, mianowicie: 29 007 grzywien pruskich w gotówce, 133 łaszty zbóż, a także pewną liczbę wyrobów ze srebra oraz ubrań. Majątek ten zgodnie z wolą testatora został podzielony po równo między jego rodzinę oraz kościoły, z których uzyskiwał dochody (Burdzy, 2014, s. 58). Jedna grzywna pruska (180 g srebra) równa była w końcu XV w. 48 gr. Jej siła nabywcza zmniejszała się w czasie, na ogół malała. Jeden łaszt wynosił ok. 3000 l.

² W trakcie misji w Wiedniu Kromer zajmował się m.in. sprawą spadku po zmarłej we Włoszech królowej Bonie, pozostawionego w Neapolu. Miał też uzyskać akceptację cesarza dla rozwodu Zygmunta Augusta z Katarzyną, córką Ferdynanda I. Nieprzychylny Kromerowi Stanisław Grzybowski (1997, s. 61) obiektywnie przyznaje, że w obydwu wymienionych sprawach poseł stał na z góry straconej pozycji.

w ciągu trzech lat i w 1555 r. wydał ją w Bazylei w drukarni Oporinusa pod tytułem *De origine et rebus gestis Polonorum, libri XXX*. Dzieło okazało się sukcesem wydawniczym i życiowym dokonaniem Kromera. Jeszcze za życia autora, do 1589 r., ukazało się pięć wydań łacińskich kroniki i jeden przekład na język niemiecki. W 1611 r. została ona po raz pierwszy przetłumaczona na język polski przez Marcina Błażowskiego, który nadał jej tytuł *O pochodzeniu i czynach Polaków, ksiąg trzydzieści*. I choć w kręgach intelektualnych Zachodu dzieło to wzbudziło zachwyt i podziw (Barycz, 1970, s. 323), to w środowisku szlacheckim w kraju początkowo było przyjmowane niechętnie, a nawet wrogo. Działo się tak za sprawą wielokrotnie powtarzanych w książce pochwał dla rządów oligarchii magnackiej i uprzywilejowanej pozycji Kościoła w państwie oraz rezerwy wobec stanowiska i dążeń szlachty, z której wywodzili się główni przedstawiciele reformacji w Polsce, systematycznie krytykowanej zresztą w wielu pracach Kromera (Jezierski, 2012, s. 37–54).

W 1580 r., a więc 25 lat po pierwszym wydaniu *De origine et rebus gestis...*, mimo wcześniejszych uprzedzeń, sejm Rzeczypospolitej uchwalił publiczne podziękowanie Kromerowi – wówczas już biskupowi warmińskiemu i z tego tytułu senatorowi – za upowszechnianie dziejów Polski w kraju i poza nim. Pisząc o swoim dziele, Kromer użył wyrażenia do dziś aktualnego w badaniach historycznych: „Podążaliśmy za prawdą, która jest zawsze najważniejszą zaletą historii” (Ryczek, 2014, s. 111).

W kronice Kromera nie ma fragmentów, które można byłoby uznać za załączek opisu statystycznego bądź państwowznawczego. Wydawca namawiał autora do przygotowania i włączenia do kolejnych wydań *De origine et rebus gestis...* geograficzno-politycznego opisu ówczesnej Polski, ale nigdy do tego nie doszło. Kromer poprzestał na dodaniu do dzieła zamówionej u Wacława Grodeckiego mapy ziem polskich w połowie XVI w. na siatce geograficznej i ze skalą pozwalającą oceniać odległości pomiędzy miejscowościami oraz wyznaczać współrzędne poszczególnych punktów. Dopiero po latach kronikarz sporządził szczegółowy opis kraju pod względem geograficznym, przyrodniczym i politycznym, który w drugiej połowie lat 70. XVI w. wydał jako odrębne dzieło pod tytułem *Polonia sive de situ, populis, moribus, magistratibus et republica regni Polonici libri duo*. Również do tej pracy dołączył mapę ziem polskich autorstwa Grodeckiego. *Polonia* była swoistym przewodnikiem po Polsce, cenionym wysoko nawet przez dzisiejszych historyków i geografów (m.in. Barycz, 1970, s. 324; Marchwiński, 1997, s. 5).

W swojej kronice Kromer doprowadził opis dziejów Polski do 1506 r., w którym na tron Polski wstąpił Zygmunt I Stary. Można jednak przyjąć, że za dalszy ciąg dziejów Polski – do 1548 r. – kronikarz uznawał swoją mowę na pogrzebie tego monarchy. Taką hipotezę wspiera fakt łącznego wydania jeszcze za życia autora ostatnich ksiąg *De origine et rebus gestis...* ze wspomnianą mową (Starnawski, 1982, s. XXVIII).

Zrozumiałe jest, że mowa jako utwór panegiryczny, choć nasycona rzeczywistymi zdarzeniami historycznymi, w tym przypadku ma mniejszą wartość poznawczą od tej zawartej w napisanej później kronice.

Po powrocie z poselstwa na dworze cesarza Ferdynanda Kromer otrzymywał inne misje dyplomatyczne. W ich ramach odbywał podróże m.in. do Szczecina i Rostoku, gdzie w 1569 r. uczestniczył jako przedstawiciel polskiego monarchy w kongresie, którego celem miało być zakończenie sporu pomiędzy Szwecją a Danią. W tym samym roku ordynariusz diecezji warmińskiej kardynał Hozjusz wyjechał do Rzymu, aby pełnić różne funkcje kościelne w Watykanie, a także realizować zadania powierzone mu przez króla Polski. Kromer, jako przyjaciel Hozjusza, został przy poparciu króla wyznaczony na administratora diecezji warmińskiej i koadiutora. Spotkało się to ze stanowczym sprzeciwem stanów pruskich, ponieważ Kromer nie urodził się i nie mieszkał wcześniej na Warmii. Konflikt został rozstrzygnięty na korzyść dworu polskiego i Kromera, m.in. dzięki stanowisku papieża. Gdy kardynał Hozjusz zmarł w 1579 r., Kromer zgodnie z papieskim *breve* przyjął sakrę biskupią z rąk biskupa kujawskiego Stanisława Karnkowskiego w kościele Bernardynów w Warszawie i 6 grudnia 1579 r. został ordynariuszem diecezji warmińskiej. Był nim do śmierci w 1589 r.

W ciągu ostatnich 20 lat życia Kromer, początkowo jako koadiutor, a potem biskup ordynariusz, kierował administracją diecezji warmińskiej, a także – podobnie jak w okresie krakowskim – pisał traktaty oraz inne pisma i prace polemiczne wobec protestantyzmu. Wspierał też umacnianie się obecności w kraju, w tym na Warmii, zakonu jezuitów, skutecznie przeciwstawiających się reformacji i upowszechniających nowe metody w szkolnictwie. W swojej publicystyce kościelnej, a także w pracy *Rozmowy dworzanina z mnichem*, wykazywał temperament polemiczny, co różniło go od Długosza, przyjmującego postawę koncyliacyjną (Grzybowski, 1997, s. 49–50; Łoś, 1915)³.

W czasie pobytu na Warmii Kromer tworzył także dzieła świeckie. Należała do nich *Historyja prawdziwa o przygodzie żalosznej księżęcia finlandzkiego Jana i królewny polskiej Katarzyny*, napisana po polsku i wydana anonimowo (podobnie jak wcześniej *Rozmowy dworzanina z mnichem*) w latach 1570 i 1571 w drukarni krakowskiej Mikołaja Szarfenberga. Pieczę nad jej publikacją, podobnie jak w przypadku kilku innych dzieł Kromera, sprawował przyjaciel autora ksiądz Tomasz Płaza⁴.

³ Henryk Barycz, wybitny badacz kronik Długosza i Kromera oraz niekwestionowany autorytet w tej kwestii, porównał dzieła obu autorów i doszedł do wniosku stanowiącego wręcz zaprzeczenie przedstawionego tu sądu. W jego ocenie nieprzejednanie jako cecha osobowości Kromera wyrażało się w jego stosunku do reformacji, a w mniejszym stopniu dotyczyło ocen i interpretacji zdarzeń z przeszłości (Barycz, 1981, s. 82).

⁴ *Historyja prawdziwa...*, choć napisana przez duchownego i oparta na faktach historycznych, bywa uznawana przez badaczy za powieść – pierwszy napisany po polsku romans historyczny (Kromer, 1983, s. 13).

3. Elementy państwowznawstwa w *Polonii*

Najdłużej – ponad 20 lat – Kromer tworzył i poprawiał pod względem merytorycznym i redakcyjnym dzieło *Polonia sive de situ, populis, moribus, magistratibus et Republica regni Polonici libri duo*. Wydał je w 1577 r. (a potem jeszcze w następnych dwóch latach) w Kolonii w Oficynie Materna Cholina⁵ (Marchwiński, 1997, s. 14)⁶. Pierwsze tłumaczenie tej pracy na język polski ukazało się niemal 300 lat po pierwodruku łacińskim. Autorem przekładu był Władysław Syrokomla.

W zamyśle autora napisanie i upowszechnianie *Polonii* miało cel pragmatyczny przynajmniej z dwóch powodów. Jako uczestnik misji dyplomatycznych w różnych krajach Europy Kromer zauważył, że ich mieszkańcy mają niewielką wiedzę o realiach przyrodniczych, gospodarczych i ustrojowych Polski. *Polonia* została więc opracowana jako szczególnego rodzaju encyklopedyczny przewodnik i kompendium wiedzy o Polsce w połowie XVI w. Tę funkcję miała spełniać łącznie z dość szczegółową mapą Grodeckiego⁷. Już na podstawie samego tytułu pracy można spodziewać się w jej treści elementów państwowznawstwa i czytelnik rzeczywiście je znajdzie, choć (z wyjątkiem relacji pomiędzy wartościami będących wówczas w obiegu monet) są one prawie całkowicie pozbawione danych liczbowych.

Drugim praktycznym powodem napisania *Polonii* był zamiar dostarczenia królowi obejmującemu tron po Zygmuncie Auguście rzetelnych informacji o kraju, ludności, gospodarce i zasobach materialnych, a także o obyczajach i systemie władzy. Wiedza elekta Henryka Walezego na ten temat była bowiem bardzo ograniczona i dlatego biskup Karnkowski wręczył królowi, za wiedzą Kromera, rękopis jego pracy. Chociaż część XIX-wiecznych historyków, np. Cyprian Walewski, uznawało, że dzieło Kromera, które poznali w oryginale lub w tłumaczeniu Syrokomli z 1853 r., stanowi opis powierzchowny i mało przydatny dla mieszkańców kraju (Walewski, 1874, s. 126), to dzisiejsi badacze niemal powszechnie uznają, że przetrwało ono próbę czasu i należy do najwartościowszych prac biskupa warmińskiego (Barycz, 1970, s. 324; Grzybowski, 1997, s. 60; Marchwiński, 1997, s. 5). Syrokomla przetłumaczył tytuł dzieła jako *Polska, czyli o położeniu ludności, obyczajach, urządach Rzeczypospolitej Królestwa Polskiego*. Przypomnijmy, że według niespełnionych oczekiwań Oporinusa omawiane tu dzieło miało być geograficzno-politycznym uzupełnieniem *De origine et rebus gestis...*

⁵ Sam autor zapisywał imię i nazwisko wydawcy w postaci zlatynizowanej – Maternus Cholinus (Kromer, 1984, s. 6).

⁶ Analiza wybranych treści *Polonii* przedstawiona w niniejszym artykule została przeprowadzona na podstawie krytycznego tłumaczenia na język polski dokonanego przez Stefana Kazikowskiego, ze wstępem Romana Marchwińskiego (Kromer, 1984, s. V–LV i 1–260). Marchwiński w swoim analitycznym opracowaniu wprowadzającym bardzo wysoko ocenił wartość poznawczą pracy Kromera, chociaż z powodu jej objętości określał ją jako „dziełko”.

⁷ Jak już wspomniano, mapa ta była dołączona również do wcześniejszego dzieła Kromera – *De origine et rebus gestis...*

Elementy państwowznawstwa w *Polonii* to m.in. opisy geograficzne, obejmujące takie cechy, jak: położenie i granice kraju, ukształtowanie powierzchni, hydrografia, klimat, flora, fauna dziko żyjąca i udomowiona, oraz informacje o bogactwach naturalnych i kopalinach (Kromer, 1984, s. 15–100; Marchwiński, 1997, s. 19–122). Kromer przedstawił opisowo poziom zurbanizowania Polski, przy czym wskazał pośrednio, że w porównaniu np. z Włochami był on niski. Na społeczeństwo polskie składały się głównie zbiorowości rustykalne, mieszkające na wsi. Tylko osiem miast położonych w granicach Korony i w Prusach: Królewiec, Gdańsk, Toruń, Poznań, Kraków, Lublin, Lwów i Kamieniec Podolski zostało szerzej opisanych w *Polonii*. Inne były krótko scharakteryzowane (szczególnie te na Warmii) lub tylko wymienione z nazwy, np. Sandomierz, Tarnów, Kalisz czy Nowy Sącz (Marchwiński, 1997, mapa).

Ważnym elementem państwowznawstwa rozumianego jako słowno-liczbowy opis terytorium kraju jest charakterystyka ludności, jej stanu i struktury etnicznej, demograficznej, społecznej i zawodowej. Kromer opisał, choć bez podawania liczebności, skład etniczny mieszkańców Korony ok. 1569 r., wymieniając w nim Polaków, Niemców, Rusinów, Ormian i Żydów. Tych ostatnich traktował jako poliglotów z konieczności posługujących się na co dzień językiem hebrajskim, polskim i niemieckim, ale stroniących od łaciny, która w Polsce nadal była językiem urzędowym i literackim. Pisał też, że w miastach słyszy się język włoski. Wykraczający poza państwowznawstwo, ale interesujący i poznawczy, jest fragment zwracający uwagę na asymilację grup etnicznych:

I dziś nie tylko nie brak zamieszkałych tu i ówdzie po miastach kupców i rzemieślników z Niemiec ale są niemal całe miasta i wioski pełne ludności posługującej się językiem niemieckim, tak na obszarze Podgórze i graniczącej z nim Rusi i Spiszu jak na pograniczu Wielkopolski, dokąd podobnie jak na Śląsk czy do Prus po prostu sprowadzano kiedyś niemieckich osadników, a potem wielu Niemców przywędrowało tam z własnej inicjatywy [...]. Ale obecnie po długim okresie zadomowienia się i na skutek małżeństw zarówno osadnicy jak i mieszczenie i wieśniacy w lwiej części przemienili się w Polaków (Kromer, 1984, s. 55).

W swoim przewodniku po Koronie Kromer wprowadził, oprócz etnicznego, jeszcze inne podziały mieszkańców, np. według urodzenia. W tym przypadku wyróżnił: szlachtę lub rycerstwo, pospólstwo miejskie i pospólstwo wiejskie. Jak już wspomniano, szlachcicem lub szlachcianką można było zostać z urodzenia bądź z nadania za nadzwyczajne zasługi wobec króla i państwa, a w przypadku kobiet ze stanów niższych – poprzez małżeństwo z partnerem stanu szlacheckiego, pod warunkiem przestrzegania reguł swoistego kodeksu postępowania ekonomicznego. Szlachcic mógł zamieszkać w mieście, ale nie wolno mu było – pod groźbą utraty

szlachectwa – zajmować się handlem lub rzemiosłem jako głównym rodzajem działalności. Jego podstawowy dochód winien był pochodzić z folwarku lub uprawy ziemi w inny sposób (Kromer, 1984, s. 80). Przedstawiciele stanu szlacheckiego mogli jednak wprowadzać na rynek wewnętrzny i zagraniczny nadwyżki produkcyjne wytwarzane we własnych majątkach ziemskich, m.in. zboże, drewno, produkty zwierzęce, w tym skóry, tłuszcz, miód i żywe zwierzęta domowe (przede wszystkim konie i woły). Stanowiły one podstawową część eksportu z Polski.

Jeszcze inny opisany przez Kromera podział społeczeństwa polskiego uwzględniał występowanie w nim osób świeckich i duchownych (lub inaczej stanu świeckiego – *profanus* – i duchownego). W żadnym z omówionych podziałów ludności autor nie posługiwał się jednak liczbami pozwalającymi na budowę struktur ilościowych w tym zakresie.

Wątek poznawczy, choć niemieszczący się w standardowym rozumieniu państwowznawstwa, tworzą przedstawione w wielu miejscach *Polonii* uwagi o obyczajach i zachowaniach mieszkańców Korony. Kromer przedstawiał Polaków jako pozbawionych przebiegłości i gotowości do zamierzonego wprowadzania w błąd swoich interlokutorów czy partnerów w podejmowanych wspólnie przedsięwzięciach i interesach (Kromer, 1984, s. 70). Zauważył też, że zgodnie z narodowymi tradycjami mieszkańcy Polski byli skłonni i gotowi do praktykowania rzemiosła rycerskiego. Autor nie przyznawał wprost, że skłonność ta odnosiła się raczej tylko do stanu szlacheckiego. Charakterystyk obyczajowości jest w omawianej pracy znacznie więcej; dotyczą one m.in. ubiorów, warunków mieszkaniowych, sposobu odżywiania się, religijności i polowań⁸. Na koniec rozważań dotyczących opinii Kromera na temat obyczajowości Polaków warto zauważyć, że autor krytykował ich nadmierną skłonność do biesiadowania i pijaństwa.

W polskim systemie monetarnym za życia Kromera jednostkami płatniczymi w obiegu były monety z różnych kruszców (złota, srebra, miedzi), bite zarówno w Polsce, jak i w sąsiednich krajach, takich jak Czechy i Węgry. Z *Polonii* można się dowiedzieć o skomplikowanych relacjach przeliczeniowych między nominałami poszczególnych rodzajów monet. Znajomość tych relacji miała kapitalne znaczenie szczególnie dla osób zajmujących się handlem.

Jest zaś wiele rodzajów monet. I tak grosz – jest to pieniądz ze srebra z dodatkiem miedzi, niegdyś dwudziesta ósma, obecnie pięćdziesiąta druga a nawet pięćdziesiąta czwarta i piąta część złotego węgierskiego, stanowi też część sześćdziesiątą kopy, czterdziestą ósmą grzywny, trzydziestą florena, dwunastą fertona, połowę zaś skojca. Tak określa się powszechnie rodzaj czy też wagę monet według których liczymy pieniądze i określamy ich wartość (Kromer, 1984, s. 98).

⁸ Przedstawione przez Kromera opisy polowań na żubra czy niedźwiedzia (Kromer, 1984, s. 50, 52) mogą u współczesnego czytelnika wywołać obraz barbarzyństwa.

Rozważania Kromera dotyczące systemu monetarnego funkcjonującego w XVI-wiecznej Polsce ułatwiają jego zrozumienie i wydatnie poszerzają wiedzę o gospodarce, finansach i wymianie handlowej tamtych czasów, a zatem mieszczą się w obszarze państwowznawstwa.

Księga druga (*liber alter*) *Polonii* w całości traktuje o ustroju i organach władzy państwowej Rzeczypospolitej pod panowaniem ostatniego z Jagiellonów. Kromer przedstawił tam m.in.:

- miejsce i rolę króla w państwie, system elekcji, należne monarsze prawa i jego obowiązki wynikające z przysięgi złożonej wobec senatu tuż po elekcji, jak również źródła dochodów i rodzaje wydatków dworu królewskiego;
- skład władz ustawodawczych (w tym senatu, któremu autor poświęcił najwięcej uwagi, wskazując urzędy i tytuły świeckie i kościelne dające przywilej zasiadania w senacie), liczbę senatorów i zmiany pod tym względem wynikające z konstytucji sejmu lubelskiego w 1569 r. (po podpisaniu unii lubelskiej senat rozrósł się z 96 do 139 dostojników);
- system funkcjonowania urzędów królewskich, w tym uprawnienia sędownicze powiązane z urzędami;
- rodzaje sądów i system ich funkcjonowania;
- rodzaje podatków i świadczeń szczególnych.

Z przedstawionego wykazu i treści drugiej księgi *Polonii* wynika, że ta część dzieła Kromera kwalifikuje się do źródeł mogących stanowić podstawę nauki o ustroju państwa i jego prawie znacznie odległej od państwowznawstwa w rozumieniu statystycznym.

4. Uwagi końcowe

Gdyby trzymać się ściśle definicji państwowznawstwa – jako gromadzenia danych liczbowych i słownego opisu oraz analizy stanu państwa na podstawie tych danych – przytoczonej we wprowadzeniu do niniejszego artykułu, to autora pracy *Polonia sive de situ, populis, moribus, magistratibus et republica regni Polonici libri duo* trudno byłoby uznać za jednego z prekursorów państwowznawstwa w Polsce. Jako historyk rzadko gromadził bowiem i opisywał lub przedstawiał obraz sytuacji za pomocą danych liczbowych, choć w opinii wybitnego współczesnego statystyka i demografa historycznego Cezarego Kukli (2017) w *Polonii* „liczba odgrywa ważną rolę” (s. 27). Treść zaprezentowanych opisów (bez liczb i z liczbami) pochodzących z tego dzieła i ich znaczenie sprawiły, że biogram jego autora znalazł się w *Słowniku biograficznym statystyków polskich* (Bulska i in., 1998). Fakt ten przemawia za przyjmowaniem w przypadku Kramera szerszego niż tradycyjne rozumienia pojęcia państwowznawstwa. Ważne są także innowacyjność i wartość poznawcza *Polonii*.

Bibliografia

- Achremczyk, S. (2012). Marcin Kromer (1512–1589), historyk i biskup warmiński w 500. rocznicę urodzin. W: S. Achremczyk (red.), *Marcin Kromer i jego czasy (1512–1589). W 500-lecie urodzin biskupa warmińskiego Marcina Kromera* (s. 5–17). Olsztyn: Ośrodek Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie.
- Barycz, H. (1970). Kromer Marcin. W: W. Konopczyński i in. (red.), *Polski słownik biograficzny* (t. 15; s. 319–325). Wrocław – Warszawa – Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk.
- Barycz, H. (1981). Dwie syntezy dziejów narodowych przed sądem potomności. Losy „Historii” Jana Długosza i Marcina Kromera w XVI i pierwszej połowie XVII wieku. W: H. Barycz, *Szlakami dziejopisarstwa staropolskiego. Studia nad historiografią w XVI–XVIII* (s. 72–130). Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk.
- Bulska, B., Kwiatkowski, J., Berger, J. (red.). (1998). *Słownik biograficzny statystyków polskich*. Warszawa: Główny Urząd Statystyczny, Polskie Towarzystwo Statystyczne.
- Burdzy, D. (2014). Związki Marcina Kromera z instytucjami kościelnymi w miastach małopolskich. W: A. Obrębski (red.), *Marcin Kromer: polski Liwiusz z Biecza* (s. 51–67). Gorlice – Kraków – Zakrzów: Starostwo Powiatowe w Gorlicach, Muzeum Dwory Karwacjanów i Gładyszów, Biblioteka Jagiellońska, Wydawnictwo Promo.
- Grzybowski, S. (1997). Marcin Kromer, czyli kariera snoba. W: S. Grzeszczuk (red.), *Pisarze staropolscy: sylwetki* (t. 2; s. 43–70). Warszawa: Wiedza Powszechna.
- Jeziński, J. (2012). Przedmiot sporu z luteranami w „Rozmowie dworzanina z mnichem” Marcina Kromera. W: S. Achremczyk (red.), *Marcin Kromer i jego czasy (1512–1589). W 500-lecie urodzin biskupa warmińskiego Marcina Kromera* (s. 37–54). Olsztyn: Ośrodek Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego.
- Kromer, M. (1532). *Musicae elementa*. Kraków: Hieronim Wietor.
- Kromer, M. (1853). *Polska, czyli o położeniu, ludności, obyczajach, urządach Rzeczypospolitej Królestwa Polskiego*. Wilno: nakładem i drukiem Józefa Zawadzkiego.
- Kromer, M. (1983). *Historycja prawdziwa o przygodzie żalósnej księżęcia finlandzkiego Jana i królowny polskiej Katarzyny* (wyd. 2). Olsztyn: Wydawnictwo Pojezierze.
- Kromer, M. (1984). *Polska, czyli o położeniu, ludności, obyczajach, urządach i sprawach publicznych Królestwa Polskiego księgi dwie*. Olsztyn: Wydawnictwo Pojezierze.
- Kromer, M. (2003). *Martini Cromeri carmina latina*. Kraków: Polska Akademia Umiejętności.
- Kukło, C. (2017). Polska myśl i praktyka statystyczna do końca XVIII wieku. W: F. Kubiczek (red.), *Historia Polski w liczbach: t. 4. Statystyka Polski. Dawniej i dzisiaj* (s. 19–66). Warszawa: Główny Urząd Statystyczny. <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/inne-opracowania/inne-opracowania-zbiorcze/historia-polski-w-liczbach-tom-v-polska-19182018,34,1.html>.
- Łoś, J. (1915). *Marcina Kromera rozmowy Dworzanina z Mnichem (1551–1554)*. Kraków: Akademia Umiejętności.
- Małecki, A. (2013). „Historyków nie zaniechaj czytać...”. *Studia nad twórczością historyczną Marcina Kromera i jej renesansową recepcją*. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.

- Marchwiński, R. T. (1997). *Geografia Polski Marcina Kromera*. Bydgoszcz: Wydawnictwo Uczelniane Wyższej Szkoły Pedagogicznej.
- Ostasiewicz, W. (2012). Rozwój myśli statystycznej w Polsce w XIX wieku. *Przegląd Statystyczny*, 59(1; wydanie specjalne), 33–46. https://ps.stat.gov.pl/PS/2012/1s/2012_spec_1_033-046.pdf.
- Pietrzyk, Z. (2014). Marcin Kromer (1512–1589). W: A. Obrębski (red.), *Marcin Kromer: polski Liwiusz z Biecza* (s. 9–14). Gorlice – Kraków – Zakrzów: Starostwo Powiatowe w Gorlicach. Muzeum Dwory Karwacjanów i Gładyszów, Biblioteka Jagiellońska, Wydawnictwo Promo.
- Ryczek, W. (2014). Mistrzyni żywota. Marcin Kromer o historiografii. W: A. Obrębski (red.), *Marcin Kromer: polski Liwiusz z Biecza* (s. 102–113). Gorlice – Kraków – Zakrzów: Starostwo Powiatowe w Gorlicach. Muzeum Dwory Karwacjanów i Gładyszów, Biblioteka Jagiellońska, Wydawnictwo Promo.
- Starnawski, J. (red.). (1982). *Marcin Kromer – Mowa na pogrzebie Zygmunta I oraz o pochodzeniu i dziejach Polaków. Księgi XXIX i XXX*. Olsztyn: Wydawnictwo Pojezierze.
- Walewski, C. (1874). *Marcin Kromer*. Warszawa: Drukarnia Józefa Bergera.